poniedziałek, 10.11.2025

śmierć ks. Jerzego Walkusza CR

Urodził się 3 VII 1934 r. w Zakrzewie k. Wejherowa na Kaszubach, w diecezji chełmińskiej, jako syn Jana (rolnika) i Dominiki z d. Formella. Miał siedmioro rodzeństwa, pięciu braci i dwie siostry. Sakrament chrztu św. otrzymał 15 VII 1934 w kościele parafialnympw. Najświętszego Serca Jezusa w Linii, a bierzmowanie przyjął 17 V 1951 w Gdyni-Cisowej. W czasie okupacji przebywał w domu. Po jej zakończeniu uczył się w szkole powszechnej w Zakrzewie iw Gdyni-Cisowej (1945-1951) i w małym seminarium duchownym w Pelplinie (1951-1952), z którego odszedł na własne życzenie, chcąc prowadzić życie zakonne. Do zmartwychwstańców wstąpił 30 VI 1953 r., a po skończonym nowicjacie – pod okiem magistra ks. Tadeusza Przybyłowicza CR - pierwsze swe ślubyzakonne złożył na Woli Duchackiej15 VIII 1954 r. Wiosną 1955 r. zdał egzamin maturalny w Poznaniu. Filozofię i teologię studiował najpierw w studium domesticum w Poznaniu (1955-1957), a potem – przeniósłszy się do Krakowa - w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy na Stradomiu (1957-1960), gdzie był jednym z prymusów na roku. W wieku 23 lat, na ręce swego rektora ks. Jana Wojnara CR, złożył w Krakowie swe śluby wieczyste (15 VIII 1957). Święceń kapłańskich (podobnie jak subdiakonatu i diakonatu) udzielił mu 14 V 1960 r. w Katedrze na Wawelu bp Karol Wojtyła. Od razu po święceniach zostałwikariuszem i katechetą w Poznaniu na Wildzie (1960-1962), później przeniesiono go do Drawska Pom. (1962-1965) i do Warszawy, gdzie jednocześnie studiował na Prymasowskim Instytucie Życia Wewnętrznego(1965-1967) i był spowiednikiem zwyczajnym nowicjuszy w Radziwiłłowie. W roku 1967 objął – na cztery lata – urząd ojca duchownego w naszym seminarium duchownym na Łobzowskiej w Krakowie. Pełnił wówczas także funkcję wicepostulatora ds. procesu beatyfikacyjnego Sł. B. ks. Pawła Smolikowskiego CR i – od 1970 – referenta prowincjalnego od spraw powołań. W roku 1971 - na prośbę Rady Prowincjalnej - opuścił Polskę i został duszpasterzem dla Polonii w Austrii z siedzibą na Rennwegu w Wiedniu (1971-1985). Ks. Jerzy zaczął odwiedzał i wspomagać,w duchowy i materialny sposób,rodaków przebywających w różnych miejscach tego kraju, który zjeździł wzdłuż i wszerz. Spotkania te nasiliły się jeszcze bardziej po latach 1980-1981, kiedy to Austria przyjęła grupy licznych emigrantów z Polski, umieszczając ich czasowo w tzw. obozach internowania, choćby w Traiskirchen. Dla Polonii wiedeńskiej ks. Walkusz organizował pielgrzymki autokarowe i lotnicze, m.in. do Ziemi Świętej (1980) i do Lourdes. Zajmował się remontem kościoła na Kahlenbergu. Był czynnie zaangażowany w spotkanie Polonii z Janem Pawłem II w Wiedniu i w obchody trzechsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej na Kahlenbergu (wrzesień 1983). Tuż po odjeździe papieża, w latach 1983-1985, pełnił funkcję rektora kościoła pw. Podwyższenia Krzyża w Wiedniu. Za jego staraniem Zgromadzenie nabyło, wyremontowało i oddało do użytku centrum pastoralne „Emaus" przy Strohgasse 24, do dziś służące duszpasterzom i grupom skupionym przy Polskiej Misji. Był współzałożycielem, wraz z Mateuszem Synowcem, słynnego chóru polonijnego „Gaudete". Opiekował się młodzieżowym zespołem tanecznym. W celu ułatwienia sobie pracy zmienił obywatelstwo na austriackie (1984). Po 14 latach wytężonej pracy wyjechał w 1985 roku z Austrii i został skierowany do Niemiec, do archidiecezji Paderborn. Tam został duszpasterzem parafii pw. św. Wincentego w Menden (1985-1991), a potem proboszczem parafii św. Wawrzyńca w Rudersdorf (1993-1994). W latach 1994-2002 był proboszczem par. św. Antoniego w Castrop-Rauxel. W roku 2002 przeniesiono go do archidiecezji Bamberg. Lata 2002 i 2003 spędził w Steinwiesen. Od roku 2003 duszpasterzował w par. Św. Ducha w Bayreuth, gdzie pozostał już do końca swoich dni. Dał się poznać jako ofiarny kapelan domów opieki dla osób starszych i samotnych, których tam systematycznie odwiedzał. Jako człowiek obowiązkowy pomagał współbraciom, chętnie ich zastępując w razie potrzeby. Prowadził do końca i niestrudzenie aktywny tryb życia, przejeżdżając dziesiątki tysięcy kilometrów na swoim rowerze, a także spacerując po pobliskim parku w Bayreuth. Żył tak, jak scharakteryzował go jego wychowawca: „Nowicjusz jest cichy, trochę zamknięty w sobie (cecha charakterystyczna u ludności Pomorza), poza tym pracowity, pobożny,

w pożyciu z braćmi zgodny, tylko trochę melancholik". Jego wierna, gorliwa i pełna poświęcenia służba Panu Bogu i ludziom dobiegła w nocy 25/26 X 2025. Miał 94 lat, z czego 72 przeżył jako Zmartwychwstaniec. Zgodnie ze swoją wolą został pochowany 10 XI 2025 w grobowcu zgromadzenia na cmentarzu w Kościerzynie.

Opracował ks. Maciej Gawlik CR